Niezapłacone faktury zmartwieniem ponad połowy przedsiębiorców

* Ponad połowa z ankietowanych małych i średnich przedsiębiorców miała w minionym półroczu problem z nieuregulowanymi lub opóźnionymi fakturami od swoich kontrahentów.
* Szczególnie odczuwają to małe firmy, zatrudniające od 10 do 49 osób. Tylko 22% z nich zadeklarowało, że dostrzegają problemów z płatnościami za faktury.
* Średni czas na wykonanie przelewu, zapisany na fakturach wiosną 2022 r., wyniósł w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP) 13,2 dnia.

Ponad połowa (51%), ankietowanych przedsiębiorców z grupy MŚP miała w pierwszym półroczu 2022 r. problemy z nieuregulowanymi lub opóźnionymi fakturami od swoich kontrahentów – wynika z badania przeprowadzonego na zlecenie ERIF Biura Informacji Gospodarczej. Ankieterzy pytali m.in. o to, z jakimi problemami borykali się przedsiębiorcy w minionym półroczu. Na ten wynik złożyło się 29% ankietowanych przedsiębiorców wskazujących, że płatności za faktury spływają z dużym opóźnieniem. Co więcej, aż 22% zadeklarowało, że ma więcej faktur, których kontrahenci w ogóle nie uregulowali.

- *Problemy z płatnościami to najważniejsze wyzwanie wskazane przez ankietowanych przedsiębiorców. Kolejna ważna bolączka dziś to kwestia niedostarczania komponentów lub usług na czas, która była wskazywana przez 25% badanych, głównie przez duże firmy. Z kolei 19% respondentów wskazało na problemy z płynnością, które skutkują trudnościami w spłacie rat leasingowych lub kredytów* – komentuje Edyta Szymczak, prezes ERIF Biura Informacji Gospodarczej.

**Mała firma, ale faktury wysokie**

Ankieterzy pytali też o to, na jakie kwoty opiewały faktury, których płatność była opóźniona lub nie zostały uregulowane w pierwszym kwartale roku. Najwięcej, bo 18% badanych wskazało, że opiewają one średnio na kwoty 5-30 tys. zł. Nieco mniejszy odsetek - bo 15% - zadeklarował problemy z uzyskaniem płatności na kwotę nieprzekraczającą przeciętnie 5 tys. zł. 13% ankietowanych wskazało, że były to kwoty między 30 a 50 tys. zł. 6% faktur, z których uregulowaniem był problem, oscyluje wokół wartości między 50 a 100 tys. zł, a 4% wskazań dotyczyło faktur na kwotę powyżej 100 tys. zł.

**Ile są warte nieopłacone faktury?**

Jeśli spojrzeć głębiej w wyniki badania, to widać, że największy problem jest w firmach zatrudniających od 10-49 pracowników, klasyfikowanych jako małe firmy. Tylko 22% z nich zadeklarowało, że nie mają problemów z opóźnionymi lub nieuregulowanymi fakturami. Dla porównania w segmencie średnich firm od 50 do 249 osób wskaźnik ten wyniósł 29%, a wśród najmniejszych, czyli mikro firm – 56%.

- *Male firmy często nie stać na wykwalifikowanych specjalistów od zarządzania wierzytelnościami oraz wystarczające narzędzia do odzyskiwania należności, a jednocześnie grupa kontrahentów i liczba transakcji rozliczeniowych może być już na tyle istotna, że wymaga sprawnych mechanizmów monitorowania płatności. Stąd problemy z płatnościami faktur są dla nich najbardziej odczuwalne. Przekłada się to często jednocześnie na zdolność ich samych do płacenia rat leasingowych czy kredytowych. W tym segmencie problem zadeklarowało 24% ankietowanych, a przypomnę, dla ogółu badanych było to 19%* – komentuje Edyta Szymczak, prezes ERIF Biuro Informacji Gospodarczej.

Opóźnienia w płatnościach to problem, szczególnie w branżach, w których już w momencie wystawiania faktury przewidziany jest długi termin płatności. Z analizy ponad 600 tys. faktur wystawianych rocznie w serwisie faktura.pl, wynika, że na przykład w przypadku branży transportowej 45% faktur ma termin płatności miesiąc lub dłużej. W wielu innych branżach jest podobnie, że kupujący usługę czy towar stawia twardy warunek zapłaty za 30 lub więcej dni. Nie jest to jednak regułą, bo z danych faktura.pl, wynika, że średni czas na wykonanie przelewu, zapisany na fakturach wiosną 2022 r., wyniósł w sektorze Małych i Średnich Przedsiębiorstw (MŚP) 13,2 dnia.

**Szybka reakcja pomaga odzyskać zaległości**

Eksperci zachęcają, żeby w sytuacji braku płatności za faktury nie czekać zbyt długo biernie, tylko domagać się ich spłaty. Im szybciej przedsiębiorca podejmie takie działania i im bardziej będą one zdecydowane, tym większa szansa na odzyskanie środków. Poza tym im mniej zaległych zobowiązań ma firma, tym łatwiej jej uniknąć wpadnięcia w spiralę zadłużenia. Jeśli pierwsze monity nie pomogą, warto zmobilizować płatnika przez wpisanie informacji o zadłużeniu do biura informacji gospodarczej.

- *Zgodnie z wymogami ustawowymi to możliwe w stosunku do zobowiązań, które nie zostały uregulowane w ciągu 30 dni od wyznaczonego terminu płatności. Już z upływem dnia wymagalności zapłaty możliwe jest wysłanie do dłużnika wezwania, a jeśli nie zareaguje, zaległość zostanie wpisana do rejestru biura informacji gospodarczej.* – mówi Edyta Szymczak.

**Groźba wpisu do bazy dłużników dyscyplinuje kontrahentów**

Takie wezwanie do zapłaty można wysłać listem poleconym lub dostarczyć osobiście do siedziby firmy. Można wysłać także e-mailem, jeśli tak stanowi umowa między firmami. Dłużnicy powinni mieć świadomość, że unikanie odebrania takiego listu poleconego nie wstrzymuje procedury wpisania do biura informacji gospodarczej. Okazuje się też, że sama informacja o zamiarze dokonania wpisu działa mobilizująco na partnera biznesowego.

- *Nasze obserwacje pokazują, że część dłużników reguluje zobowiązania już po wezwaniu ustawowym. Jeśli rzeczywiście nie mają środków, to przynajmniej deklarują, kiedy i jakie kwoty uregulują* -mówi Edyta Szymczak.

Dlaczego przedsiębiorcy obawiają się takiego wpisu? Taka informacja to ważny sygnał dla potencjalnych kontrahentów. Może zniechęcać do podjęcia współpracy z nimi, utrudnia dostęp do finansowania czy nawet innego rodzaju usług. Dlatego przedsiębiorcom zależy, żeby zachować w bazie „czyste konto”.

- *Konsekwentne wpisywanie dłużników do rejestru biura informacji gospodarczej ma istotne znaczenie dla pewności obrotu gospodarczego. Dzięki temu przedsiębiorcy mają informację, jakie ryzyko wiąże się z wejściem w relację biznesową z takim podmiotem i są w stanie nim odpowiednio zarządzić – mówi Edyta Szymczak.*

*Przywołane w tekście statystyki pochodzą z badania przeprowadzonego dla ERIF Biuro Informacji Gospodarczej w panelu Ariadna. Ankietę przeprowadzono na próbie ogólnopolskiej reprezentatywnej dla przedsiębiorstw, liczącej N-524. Odpowiedzi udzielały osoby z sektora małych i średnich firm oraz jednoosobowych działalności gospodarczych, które są właścicielami, współwłaścicielami albo osobami decyzyjnymi w przedsiębiorstwach.*